

Sygn. akt III UK 80/15

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania J. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 21 stycznia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 13 listopada 2014 r. zmienił częściowo zaskarżony apelacją ubezpieczonego J. H. wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 16 maja 2014 r. w punkcie I w ten sposób, że ustalił ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia 26 maja 2011 r., a nadto oddalił apelację ubezpieczonego w zakresie dotyczącym ustalenia emerytury za okres od dnia 1 maja 2011 r. do dnia 25 maja 2011 r. oraz w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II zaskarżonego wyroku (to jest stwierdzenia, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie prawa do świadczenia w terminie) i odrzucił apelację co do żądania przyznania prawa do odsetek oraz zasądzenia kosztów postępowania za I instancję.

Ubezpieczony J. H. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając ten wyrok w części punktu II, to jest w zakresie oddalającym apelację od „rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II” i

zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że jest ona oczywiście uzasadniona. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji nie dokonał subsumpcji art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i nie określił, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia w terminie, pomimo że jak wynika z uzasadnienia wyroku można było ustalić prawo do emerytury w oparciu o „dowody z dokumentów zawartych w aktach ZUS i aktach osobowych wnioskodawcy”. Skarżący stwierdził ponadto, że jak wynika z jednolitego w tej kwestii orzecznictwa, o winie organu rentowego rodzącej odpowiedzialność za nieustalenie prawa do świadczenia można mówić jedynie wówczas, gdyby już w oparciu o dostępne organowi rentowemu dowody (w szczególności zgromadzone w aktach rentowych) można było jednoznacznie rozstrzygnąć o przysługiwaniu zawnioskowanego świadczenia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia

przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437), jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963r, II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniana skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zaprezentowanym wyżej rozumieniu. Nie polega bowiem na prawdzie twierdzenie skarżącego, że jego prawo do emerytury można było ustalić

tylko „w oparciu o dowody z dokumentów zawartych w aktach ZUS i aktach osobowych wnioskodawcy”. Jak wyjaśnił Sąd drugiej instancji, „do wyjaśnienia wszystkich okoliczności niezbędnych do uwzględnienia żądania wnioskodawcy konieczne było przeprowadzenie postępowania odwoławczego, w tym dokładne przesłuchanie świadka oraz ubezpieczonego”. Sąd Apelacyjny zauważył równocześnie, iż nie można było postawić organowi rentowemu zarzutu, że zaniechał należytego wyjaśnienia sprawy, bowiem ze względu na obowiązujące w postępowaniu przed tym organem ograniczenia dowodowe skorzystanie z osobowych źródeł dowodowych mogło nastąpić dopiero w postępowaniu sądowym. Taka ocena dokonana przez Sąd drugiej instancji w żadnym razie nie wskazuje więc na błąd tego Sądu w wykładni czy też stosowaniu art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach, który świadczyłby o oczywistym naruszeniu prawa, rozumianym jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.